

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

12 kwietnia 2023 r.

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P., Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy M. P.

Protokolant: p.o. stażysty P. D.

po rozpoznaniu 12 kwietnia 2023 r.

na rozprawie

w sprawie z powództwa **Miasta P.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

o zapłatę

I. Oddala powództwo,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 287 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 270 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od uprawomocnienia się wyroku.

Asesor sądowy M. P.

## UZASADNIENIE

**Zgodnie z art. 505<sup>8</sup> § 4 k.p.c. ograniczone do wyjaśnienia podstawy prawnej**

Żądanie powoda podlegało oddaleniu.

Powód wywodził swoje roszczenie na podstawie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c.

Zgodnie z art. 224 § 2 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że pozwana nie kwestionowała swojego statusu jako posiadacza zależnego, podnosząc jednak, że zgodnie z art. 230 k.c. zastosowanie do sytuacji pozwanej znajdują przepisy art. 224-229 k.c. Przepis art. 230 k.c. odsyła do odpowiedniego stosowania art. 224-229 k.c. w stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego. (Wyrok SN z 8.04.2016 r., I CSK 180/15, LEX nr 2054082.)

Zasadnym okazał się zarzut przedawnienia roszczenia. Roszczenie właściciela o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy przedawnienia się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy (art. 229 k.c.). Powód podnosił, że nie nastąpił zwrot rzeczy, albowiem nie sporządzono protokołu zdawczo-odbiorczego. Twierdzenia te, zrównujące moment wydania rzeczy z momentem sporządzenia protokołu zdawczo-odbiorczego były chybione i w żaden sposób nie zasługiwały na uwzględnienie.

Judykatura wypracowała stanowisko, że zbyt daleko idące jest twierdzenie jakoby o zwrocie rzeczy w rozumieniu art. 229 § 1 k.c. można mówić tylko wówczas, gdy właściciel faktycznie objął nad nią władztwo. Po pierwsze, uzależniałby on aktualizację przesłanki obliczania początku biegu terminu przedawnienia, od jednostronnej decyzji właściciela. On zaś z różnych pobudek - także ekonomicznych lub czystej złośliwości - może nie być zainteresowany fizycznym przejęciem rzeczy. Pogląd ten równocześnie pomija elementy rzymskiej tradycji prawnej zawarte w przepisach kodeksu cywilnego, które - obok fizycznego wydania rzeczy - przewidują również inne sposoby skutecznego dokonania przeniesienia jej posiadania (np. art. 348 k.c. nie wspominając o traditio brevi manu oraz traditio longa manu). W ramach pojęcia "zwrot rzeczy" mieszczą się wszelkie formy odzyskania przez właściciela posiadania rzeczy np. oddanie rzeczy przez posiadacza, odzyskanie rzeczy przez właściciela w wyniku procesu windykacyjnego, zawładnięcie rzeczą przez właściciela. Jednocześnie interpretacja jest na tyle szeroka, że nie ogranicza się tylko do sytuacji, gdy następuje fizyczne wydanie rzeczy przez posiadacza właścicielowi, ale obejmuje również inne sytuacje, adekwatne dla wszelkich wypadków odzyskania przez właściciela władztwa nad rzeczą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 maja 2002 r., I ACa 1400/01). Zwrot rzeczy w rozumieniu art. 229 § 1 k.c. należy interpretować w ten sposób, że dotychczasowy posiadacz samoistny uznaje inną osobę za właściciela i przez swoje zachowanie wyraża wolę wyzbycia się władania rzeczą, a właściciel wyraża wolę jej odebrania. (tak Wyrok SA w Białymstoku z 8.12.2017 r., I ACa 584/17, LEX nr 2662891)

W niniejszej sprawie ustanowienie służebności przesyłu aktem notarialnym z 2 grudnia 2020 r. usunęło stan bezprawności i stanowiło zwrot rzeczy w rozumieniu art. 229 k.c. Od tego momentu bieg rozpoczął roczny termin przedawnienia, który upłynął z dniem 2 grudnia 2021 r. W dniu wniesienia pozwu (18 listopada 2022 r.) roszczenie powódki było już przedawnione.

Już z samej treści pozwu wynikało, że pozwana bezprawnie korzystała z nieruchomości do dnia 1 grudnia 2020 r. Sama powódka jako zakończenie korzystania przez pozwaną z jej nieruchomości wskazała na dzień przed ustanowieniem służebności przesyłu. To właśnie dzień ustanowienia służebności przesyłu wskazywała jako zakończenie bezprawnego zajmowania gruntu przez pozwaną. Zrównanie przez powódkę momentu zwrotu rzeczy z chwilą wydania protokołu zdawczo – odbiorczego stanowiło, niczym nieusprawiedliwione i nieznajdujące uzasadnienia w treści przepisu, ograniczenie pojęcia, wyłącznie do sytuacji fizycznego zwrotu rzeczy, co więcej potwierdzonego spełnieniem niewymaganej przez ustawodawcę formalności w postaci sporządzenia protokołu. Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku i oddalił powództwo jako przedawnione na podstawie powołanych przepisów.

W punkcie II Sąd orzekł o kosztach na podstawie art. 98 § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.c. Na zasądzoną kwotę złożyło się 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 270 zł wynagrodzenia pełnomocnika (§ 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. o opłatach za czynności radców prawnych, t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Asesor sądowy M. P.